

Prof. Dr hab. Grzegorz Mazur

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ

INSTYTUT HISTORII PAN	
Wpłynęło: 29.06.2023	Znak:
Ref:	Zał:

Recenzja rozprawy doktorskiej Macieja Jana Żuczkowskiego:

„Polska Partia Socjalistyczna Wolność – Równość – Niepodległość w Polskim Państwie Podziemnym X 1939 – VII 1945”.

Rozprawa doktorska Macieja Jana Żuczkowskiego została poświęcona końcowemu okresowi dziejów jednej z najważniejszych polskich partii politycznych, mianowicie PPS. Obszerna już literatura Polskiego Państwa Podziemnego zawiera liczne monografie poświęcone dziejom partii politycznych w konspiracji, podziemnej administracji, sądownictwa, sił zbrojnych, choć nie sposób powiedzieć, że dysponujemy już pełnym jego obrazem. Przy dokładnej analizie stanu badań ukażą się liczne luki. Recenzowana rozprawa wypełnia ważną lukę, bowiem brakuje nam monografii ruchu socjalistycznego w czasie ostatniej wojny, zwłaszcza na terenie okupowanej Polski. Na to, że przez wiele lat temat ten był pomijany przez historyków złożyły się rozliczne przyczyny, które ostatecznie też powinny zostać kiedyś opisane przez historyków.

Nie ulega więc wątpliwości, że rozprawa mgr. Macieja Żuczkowskiego wypełnia dużą lukę w naszej historiografii i podjęcie tego tematu jest całkowicie uzasadnione. Podkreślić trzeba, że Autor w swojej dysertacji postawił najważniejsze pytania badawcze, dotyczące tego zagadnienia i udzielił na nie w poszczególnych jej częściach precyzyjnych i prawidłowych odpowiedzi, wynikających ze skrupulatnej kwerendy źródłowej i analizy zgromadzonego materiału. Całkowicie pozytywnie ocenić trzeba wybór tematu, sposób jego zrealizowania, podział na rozdziały, obejmujące całokształt dziejów PPS – WRN.

Kolejnym ważnym i godnym podkreślenia jest to, że praca oparta została na bardzo bogatej bazie archiwalnej, źródłach i literaturze. Wykorzystane zostały liczne archiwa polskie, a z zagranicznych brytyjskie, amerykańskie i francuskie. Autor wykorzystał wydawnictwa konspiracyjne, wydawnictwa dokumentów, wspomnienia, liczne opracowania. Pod tym względem praca również zasługuje na słowa uznania.

Ponieważ jednak ilość publikacji dotyczących okresu II wojny światowej rośnie w błyskawicznym tempie, a do tego dochodzą ujawniane dalsze źródła, chciałbym tutaj zwrócić uwagę na niektóre pozycje, które umknęły jego uwadze, zaś uwzględnienie ich będzie przydatne przy przygotowywaniu pracy do druku. Mam na myśli wydawnictwo źródłowe, dokumenty Komitetu Ministrów dla spraw Kraju, w opracowaniu Waldemara Grabowskiego oraz monografię tegoż Komitetu Ministrów pióra Anny Pachowicz i „Protokoły posiedzeń Rady Ministrów RP”, t. I – VIII.

Brakuje mi też, jeśli chodzi o literaturę, biogramu szefa Biura Informacji i Propagandy (BIP) KG ZWZ-AK płk. dypl. Jana Rzepeckiego w „Polskim Słowniku Biograficznym”, w którym zawarta jest informacja o jego konspiracyjnym wstąpieniu do PPS w 1940 r. Pojawia się w tym momencie pytanie o nieoficjalne, bardzo dyskretne związki między BIP-em a PPS – wiemy, że takie były, choć nie zostały one do tej pory dokładnie opisane. Trzeba pamiętać, że BIP wydawał prasę mającą stempel prasy wojskowej, a nie partyjnej. Wydaje się, że to zagadnienie umknęło uwadze Autora, niemniej pozwoliłoby ono dodatkowymi szczegółami uzupełnić odpowiedź na pytanie, jakie stanowiska zajmowali w ZWZ – AK i w podziemnej administracji (Delegaturze) ludzie związani z PPS, a co za tym idzie, na ile wpływowe było kierownictwo PPS w Polskim Państwie Podziemnym.

Zdaję sobie sprawę, że sygnalizowanie tych kwestii może okazać się trudne i nie przynieść definitywnych odpowiedzi, ale niemniej Autor powinien był odnotować kontakty PPS z płk. Rzepeckim. Pozostały po nim, niestety nie opublikowane, obszernie wspomnienia, z których Autor nie skorzystał, a sięgnięcie do nich wzbogaciłoby bazę źródłową rozprawy. Sugeruję, aby to uczynić przed jej publikacją. Na pewno trzeba będzie sięgnąć do jego „Wspomnień i przyczynków historycznych”, które miały dwa wydania, gdzie zresztą obszernie została opisana awantura o opublikowanie w konspiracyjnej „Insurekcji” z maja 1941 r. artykułu o Józefie Piłsudskim. Autor wspomniał o tym (s. 271-272), lecz wydarzenie to ma bardzo bogatą literaturę, którą przynajmniej należało w tym miejscu choćby zaznaczyć. Autor wspomniał, iż część pieniędzy na odprawy wypłaconych w 1945 r. członkom PPS – WRN pochodziło od płk. Rzepeckiego (s. 226).

Dysertacja – oprócz wstępu, zakończenia, bibliografii i wykazu skrótów – składa się z dziesięciu rozdziałów, które w sposób logiczny obejmują całość problematyki ruchu socjalistycznego w okupowanej Polsce. W rozdziale pierwszym, będącym swego rodzaju wstępem do całości problemu, Autor skrótowo omawia dzieje PPS do wybuchu II wojny światowej, zaś w rozdziale drugim PPS w czasie kampanii wrześniowej. Ważne jest ukazanie

udziału PPS w tworzeniu tzw. siatek dywersji pozafrontowej, tworzonych przez Oddział II Sztabu Głównego WP, co dobitnie świadczy o tym, że w chwili narastającego zagrożenia państwa najważniejsze wartości, jakimi była jego obrona, łączyły ludzi związanych z obozem rządzącym, formalnie bezpartyjnym wojskiem i opozycyjnym PPS. Było to w tym czasie zgodne z powszechnymi nastrojami całego społeczeństwa, dla którego wojna w obronie kraju była wręcz czymś oczywistym. Przypomina się słynny wiersz Władysława Broniewskiego „Bagnet na broń”; przed laty, zresztą tata piszącego te słowa wspominał przed wielu laty, iż w drużynie harcerskiej do której należał w tym czasie panowała radość, z tego powodu, że wybuchnie wojna: „w ciągu dwóch tygodni zwyciężymy i będziemy w Berlinie”. Dlatego też oba te rozdziały są logicznym początkiem dziejów partii w czasie okupacji. W rozdziale trzecim zostało omówione powstanie PPS-WRN, choć Autor pisząc o decyzjach podejmowanych wtedy przez gremia kierownicze partii doszedł aż do konferencji w czerwcu 1943 r. Zebrał w ten sposób i usystematyzował całą posiadaną wiedzę o konferencjach PPS – WRN i podejmowanych przezeń decyzjach.

W kolejnych rozdziałach Autor precyzyjnie przedstawił drobniejsze ugrupowania konspiracji socjalistycznej, kwestie łączności z władzami PPS na emigracji, organizacją wewnętrzną organizacji, struktury wojskowe PPS – WRN i w tym miejscu współpracę z SZP oraz ZWZ – AK. Właśnie w rozdziale siódmym, dotyczącym struktur wojskowych PPS – WRN, wymieniona została Socjalistyczna Organizacja Bojowa (SOB) (s. 261-263). Trzeba dodać, że tę część można uzupełnić o szereg dalszych istotnych szczegółów. Mam na myśli osobę jednego z dowódców SOB w Warszawie, Mariana Merenholca, który był jej dowódcą w Warszawie oraz twórcą i dowódcą SOB we Lwowie¹. Przy tej okazji Autor wspomniał akcję uwolnienia pierwszego szefa BIP-u Komendy Obszaru Lwowskiego, Lecha Sadowskiego z lwowskiego więzienia na Zamarstynowie (s. 263), w której wzięli udział między innymi żołnierze SOB. Trzeba stwierdzić, że była to jedna z najbardziej słynnych akcji polskiego podziemia, doczekała się ona bogatej literatury, jej opis znalazł się w jednej z konspiracyjnie wydanych broszur jeszcze w czasie wojny oraz – co nieczęsto się zdarza – miał odniesienie w literaturze pięknej, w noweli „Przecucie” z cyklu „Opowieści mojej żony” Mirosława Żuławskiego². Należy doprecyzować, że akcja ta miała miejsce 15 kwietnia 1943 r.

¹ Jego biogramy znalazły się w: G. Mazur, J. Węgiński, *Konspiracja lwowska 1939-1944. Słownik biograficzny*, Katowice 2007 oraz w PSB.

² Na ten temat zob. m.in: G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939-1945*, Warszawa 1987, s. 246; biogram L. Sadowskiego w „Palestrze”, dostępny w internecie i tamże dalsza literatura.

Przy okazji omawiania wydarzeń we Lwowie nasuwa się pytanie, czy nie należy uwzględnić organizacji utworzonych przez działaczy PPS oraz innych partii politycznych, o charakterze lewicowym i demokratycznym. W grę wchodziły powstały we Lwowie Rewolucyjny Związek Niepodległości i Wolności (RZNW), na czele którego stali między innymi działacze PPS: Jan Szczyrek, Michał Lang, Szymon Herschtahl, a oprócz nich także działacze SD, SL, „Wici”, ZHP. Organizacja ta stosunkowo szybko została rozbita przez NKWD, choć zarazem jest wymieniana w literaturze poświęconej lwowskiemu podziemi³.

W opisie stosunków między kierownictwem wojskowej konspiracji, a więc SZP – ZWZ – AK, a PPS – WRN, Autor odnalazł i opisał dokładnie wzajemne relacje między Zygmuntem Zarembą a Stefanem Roweckim (s. 268-274). Okazuje się, że ich znajomość datująca się jeszcze z gimnazjalnej ławy szkolnej sprzed I wojny światowej, odegrała niebagatelną rolę w funkcjonowaniu konspiracyjnych struktur (s. 269-270). Ukazanie takich właśnie osobistych kontaktów jest cenne, ponieważ to często umyka uwadze historyków. Odgrywały one znaczącą rolę w rozwoju wydarzeń, choć nie pozostawiały śladów w postaci jakiejś dokumentacji. Bardzo ważne jest przeprowadzenie przez Autora zanalizowanie struktur wojskowych: Gwardii Ludowej PPS – WRN oraz SOB, przy próbie ustalenia ich liczebności i stanu uzbrojenia; Autor w sposób godny uznania podchodzi do podawanych przez dokumentację liczb z wielką nieufnością, mając zarazem świadomość, że bardzo często są one po prostu niesprawdzalne, a w wielu przypadkach zawyżone. Zaslugą Autora jest też omówienie struktur wojskowych socjalistycznej konspiracji i opisanie dziejów oddziałów partyzanckich GL PPS, które operowały głównie na terenie Małopolski, Śląska i Zagłębia (s. 287-289). Podkreślić trzeba, że w ramach akcji scaleniowej PPS przekazywało swoje aktywa do ZWZ – AK stosunkowo szybko, doceniając wagę udziału w walce o niepodległość.

W rozdziale IX Autor dokładnie omówił działalność wydawniczą PPS – WRN, zarówno w konspiracji, jak i w czasie powstania warszawskiego i ta część rozprawy zasługuje na uznanie. Zabrakło mi w tym fragmencie dysertacji dość istotnego fragmentu, traktującego o podpisaniu przez PPS – WRN akcesu do Społecznego Komitetu Antykomunistycznego (SKA), powstałego 26 X 1943 r. Jest to tym bardziej istotne, że przewodniczącym SKA został działacz PPS – WRN Franciszek Białas, zaś w ramach prowadzonej przez SKA działalności propagandowej partia wydała szereg publikacji. Wśród nich była broszura autorstwa jednego z czołowych działaczy PPS, dr Alfreda Krygiera, „Dwa totalizmy”. Te informacje pojawiły się

³ J. Węgierski, *Lwów pod okupacją sowiecką 1939-1941*, Warszawa 1991, s. 71-73.

już w literaturze przedmiotu, natomiast dalsze badania w tym kierunku byłyby bardzo pożądane, ponieważ mogłyby wprowadzić wiele nowych szczegółów do naszej wiedzy i zarazem obalić krążące mity o związkach partii z ruchem komunistycznym⁴. Nawiasem mówiąc – biogram Krygiera znajduje się w „Słowniku biograficznym działaczy polskiego ruchu robotniczego” i z jego lektury dowiadujemy się, że po wojnie był w dalszym ciągu członkiem PPS, a po grudniu 1948 r. PZPR. W latach 1947-1952 był posłem na Sejm Ustawodawczy. Jego osoba jest – jak się wydaje – przykładem nie wymienionej przez Autora czwartej grupy działaczy PPS – WRN, którzy będąc w partii w „drugim szeregu”, znaleźli się następnie w PZPR w wyniku zjednoczenia partii (a właściwie wchłonięcia PPS przez PPR) w grudniu 1948 r. Ta część rozprawy jest o tyle ważna, że podstawowym sposobem działania każdej partii politycznej była, jest i będzie działalność propagandowa, która umożliwia dotarcie do społeczeństwa z własnymi hasłami i programami politycznymi. Autor ukazał w ten sposób, jakie elementy w konspiracyjnej publicystyce PPS – WRN były najważniejsze i które kierownictwo partii wysuwało na pierwszy plan, uważając za najważniejsze w swojej działalności.

Na temat bazy źródłowej już się wypowiedziałem, została ona ukazana w bibliografii. Przy jej formułowaniu znajdziemy niestety szereg usterek. Przede wszystkim przy wymienieniu Archiwum Akt Nowych zabrakło podania sygnatur, zostały pomieszczone z nim zbiory Instytutu Historii PAN (chyba, że trafiły one do AAN jakiś czas temu, ale jest to zbyt nieczytelne), nie wymieniono też sygnatur przy Archiwum Historii Ruchu Ludowego, Biblioteki Polskiej w Paryżu, Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. W. Sikorskiego oraz Studium Polski Podziemnej w Londynie. Obok wymieniono tylko sygnatury – Archiwum IPN, Centralne Archiwum Wojskowe, Archiwum Komisji Historii Kobiet. Powinno to zostać w jednym i drugim przypadku uzupełnione. Nie jest jasne, dlaczego Autor korzystał z krajowego reprintu wydawnictwa „Armia Krajowa w dokumentach”, t. III – VI. Błędnie w dziale „Opracowania” zostały zamieszczone:

- „Raport o pracach w zakresie dywersji pozafrontowej ...” pióra ppłk. Edmunda Charaszkiewicza należy umieścić w dziale wydawnictw źródłowych (opublikowanych), został on bowiem zamieszczony w książce „Zbiór dokumentów ppłk Edmunda Charaszkiewicza...”, a nie w opracowaniach.

⁴ *Sprawozdanie z działalności Społecznego Komitetu Antykomunistycznego w pierwszej połowie 1944 r.*, oprac. i wydał G. Mazur, „Studia Historyczne”, 1997, nr 3, s. 422-426.

- „Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939 r. ...”, Warszawa 1964, należy umieścić w dziale wydawnictw źródłowych.

- relacja ppłk. J. Michalewskiego winna zostać zamieszczona w dziale wspomnienia.

- grypsy J. Cyrankiewicza i S. Kłodzińskiego w opracowaniu Ireny Paczyńskiej należy umieścić w dziale wydawnictw źródłowych.

Błędnie zapisane są w bibliografii pozycje z „Polskiego Słownika Biograficznego” – należy w tym przypadku podawać nazwisko autora oraz jako tytuł biogramu w postaci nazwiska i imienia danej osoby. Zastosowany przez Autora zapis jest zupełnie nieczytelny – nie wiadomo, kto i o kim napisał biogram. Z kolei zapis „Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej”, winien być poprzedzony nazwiskiem autora: Andrzej Krzysztof Kunert i zgodnie z regułami alfabetu przeniesiony pod literę K, jest to bowiem dzieło jednego autora. Zresztą słowniki i informatory powinny zostać wyodrębnione w oddzielnym dziale.

Wymienione przeze mnie usterki tudzież sugestie co do uzupełnienia bazy źródłowej rozprawy w niczym nie umniejszają jej wartości. Praca została napisana w sposób bardzo interesujący, a także poprawny pod względem stylistycznym i językowym. Autor zebrał bogaty i zróżnicowany w swej warstwie faktograficznej materiał i na jego podstawie skrupulatnie odtworzył dzieje PPS – WRN, wprowadzając do obiegu naukowego wiele nieznanych do tej pory faktów. Jego rozprawa stanowi ważny i istotny wkład do poznania dziejów zarówno Polskiego Państwa Podziemnego, jak i końcowego i najtrudniejszego okresu tej jednej z najstarszych i najbardziej zasłużonych partii. Zasluguje na publikację. Podsumowując, wnoszę o dopuszczenie mgr. Macieja Jana Żuczkowskiego do dalszych stadiów przewodu doktorskiego.


Prof. Dr hab. Grzegorz Mazur

Kraków, 21 VI 2023 r.